

2

”DRUGIE ŻYCIE” – CZYLI JAK FORMA DETERMINUJE FUNKCJE

2.1 KATALOGOWANIE A REINTERPRETACJA ?

Człowiek, na podobieństwo Boga – kreatora, ma zakorzenione w sobie naturalne potrzeby tworzenia a jednocześnie sprawowania kontroli nad otaczającą go rzeczywistością. Historia pokazuje, jak głęboko w ludzkości tkwi chęć systematyzowania wiedzy, poprzez przykładowo katalogowanie czyli przyporządkowywanie konkretnych elementów do danej kategorii. Już w starożytności możemy zaobserwować pierwsze tego przykłady [1]. Tworzenie definicji zmieniających się później w encyklopedie [2], słowniki [3] czy kompendia, ułatwiało nie tylko przyswajanie wiedzy, ale dawało też poczucie, tak upragnionego, bezpieczeństwa i tożsamości. A jednocześnie było próbą kontroli otoczenia [4]. Jednak dzieje jasno pokazują [5], że nie jesteśmy w stanie monitorować, przewidywać niektórych aspektów życia, losu, natury. Niekiedy jesteśmy tego świadomi i właśnie dlatego na płaszczyznach, umożliwiających wspomnianą wyżej, kontrolę skrupulatnie staramy się ją sprawować. Formułowanie definicji, jednoznaczne określanie pewnych zjawisk, jest tego przykładem. W tym momencie rodzi się pytanie – Czy raz nadana nazwa jest jedyną właściwą, poprawną ? Czy to, co nas otacza musi posiadać niezmiennie i konkretne „dane” ? Uważamy, że raczej nie, ponieważ zawsze mamy możliwość spojrzenia na pewne kwestie, elementy, przedmioty inaczej. W ten sposób reinterpreterujemy świat [6]. Idąc dalej za tą myślą – powinniśmy dać sobie przyzwolenie na indywidualną percepcję, własną perspektywę. Poprzez komponowanie nowych definicji nie tylko stworzymy swoją osobowość czy tożsamość, ale wzbogacamy też, te już stworzone, o wartości dodatkowe – emocje. Zatem nadajemy im zupełnie inny charakter. Dzięki reinterpretacji poszerzamy swoje horyzonty, pozwalając tym samym na rozwój kreatywności, której nieodłącznym elementem jest wyobraźnia. W sztuce, jaką jest architektura, mamy przez to możliwość nadania obiektom, przestrzeni innego znaczenia, które możemy nazwać „drugim życiem”.

2.2 NADAWANIE „DRUGIEGO ŻYCIA” – JAK TRAKTOWAĆ PIĘKNO ?

Najważniejszy jest szacunek i pokora do zastanego dziedzictwa. Zauważa to już polski poeta, epoki pozytywizmu, Adam Asnyk w wierszu „Do Młodych” [7] z roku 1880:

*„Szukajcie prawdy jasnego płomienia!
Szukajcie nowych, nie odkrytych dróg...
Za każdym krokiem w tajniki stworzenia
Coraz się dusza ludzka rozprzestrzenia,
I większym staje się Bóg!
Choć otrząśnicie kwiaty barwnych mitów,
Choć rozproszycie legendowy mrok,
Choć mgłę urojeń zedrzenie z błękitów,
Ludziom niebiańskich nie zbraknie zachwytów,
Lecz dalej sięgnie ich wzrok.
Choć otrząśnicie kwiaty barwnych mitów,
Choć rozproszycie legendowy mrok,
Choć mgłę urojeń zedrzenie z błękitów,
Ludziom niebiańskich nie zbraknie zachwytów,
Lecz dalej sięgnie ich wzrok.
Każda epoka ma swe własne cele
I zapomina o wczorajszych snach...
Nieście więc wiedzy pochodnię na czele
I nowy udział bierzcie w wieków dziele,
Przyszłości podnoście gmach!
Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wznieść;
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,
I miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!
Ze światem, który w ciemność już zachodzi
Wraz z całą tęczą idealnych snów, Prawdziwa mądrość niechaj was pogodzi
I wasze gwiazdy, o zdobywcy młodzi,
W ciemnościach pogasną znów!”*

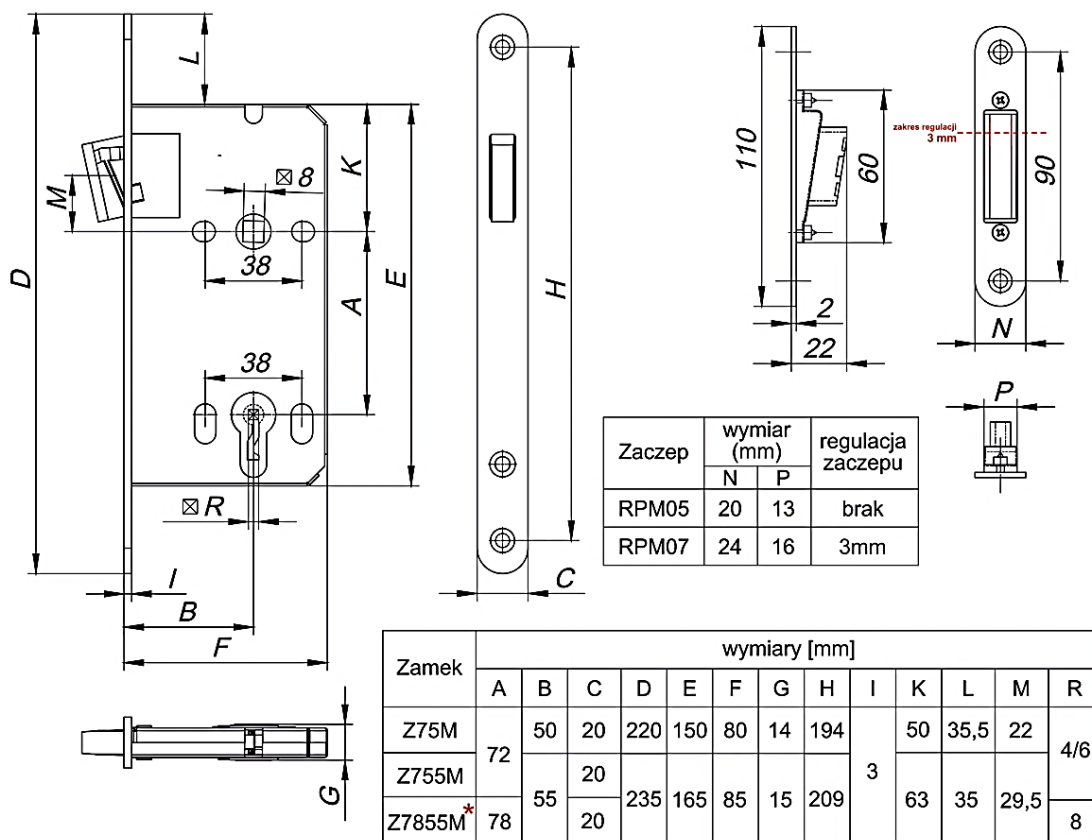
Poeta uczy i wskazuje, jak traktować przekazywane wartości materialne i asomatyczne. Najważniejsza jest pokora dostrzegania tego, co jest – pozytywny rozwój nie może odbywać się kosztem destrukcji. Tutaj nie ma miejsca na egoizm. Mimo, że wiersz „Do Młodych”, teoretycznie ma jasno określonych adresatów, zawiera w sobie przesłanie, adekwatne dla ludzi w każdym wieku. Właściwie traktuje on o pewnej wrażliwości na piękno. Ale czy młodzi ludzie zatracają jego poczucie, potrzebę i kierują się jedynie przyzwyczajeniami, tradycyjnym myśleniem i schematami ? Chyba nie...

2.3 MŁODOŚĆ – CO JĄ WARUNKUJE ?

Na początku należy zadać sobie pytanie – kogo możemy nazwać młodym ? Czy stanowi o tym wiek metrykalny, mentalny, wygląd a może stan zdrowia ? Czy można być młodym mając 58 lat ? I czy można być starym mając 21 ?... Odpowiedź na oba pytania brzmi tak, jest to uwarunkowane jedynie wrażliwością na piękno, sztukę, świat...życie. Młodość, to wrażliwość, a wrażliwość, to poezja...

2.4 CZY TECHNIKA MOŻE BYĆ POEZJĄ ?

Ile osób odpowiedziałyby, że rysunek techniczny mógłby być postrzegany w kategoriach sztuki – grafiki ? Niewiele. Taka umiejętność wymaga świeżego spojrzenia na otaczający nas świat. Rysunek techniczny (rys. 2.1) jest tego dobrym przykładem, bowiem "wtajemniczonym" osobom, które na co dzień mają z nim do czynienia przekazuje konkretne informacje, przesłanie.



Rys. 2.1 Rysunek techniczny – grafika

Źródło: praca własna

Ale służy on nie tylko do odczytu miar, można potraktować go również jako grafikę – kompozycję z kresek, figur i liczb, nadającą się do powieszenia na ścianie. Szukanie nowych definicji i próba spojrzenia na pewne rzeczy inaczej jest niezmiernie rozwijająca, szczególnie podczas procesu projektowego. Reinterpretując wchodzimy w interakcję z danym obiektem, elementem – stwarzamy zatem relacje emocjonalną. Takie podejście umożliwia tworzenie nowych definicji, na przykład „poezji”, możemy w ten sposób przekalkować ją na

inne pola. A to, otwiera nowe możliwości rozumienia pojęcia minimalizmu w sztuce, innego sposobu odczytywania „Less is more”. Nowa definicja nie oznacza i nie może oznaczać, że słowo bezpowrotnie zgubi swój pierwotny sens, moc. Współcześnie dochodzi niestety do degradacji znaczeń, tak ważnych słów jak: przyjaciel, miłość czy nienawiść. Jest to skutkiem, między innymi ich nadużycia – zbyt częstego „zonglowania” nimi w nieodpowiednim kontekście i sytuacji. Nieumiejętne nadawanie kolejnej definicji – „drugiego życia”, również może do tego prowadzić.

2.5 ZAMEK DO DRZWI – INNE SPOJRZENIE

Poszukiwania, interpretacja i reinterpretacja wynikają z bodźca. Tak jak na przedstawionym przykładzie – zamka do drzwi. Odpowiednie oświetlenie, wywołujące grę światła i cienia (rys. 2.2), spowodowało, że ten pozornie znany wszystkim przedmiot zyskuje nowy obraz.



Rys. 2.2 Zamek do drzwi – nowa forma

Źródło: Julia Giżewska

Niezależnie od intencji autora, dla jednych będzie jedynie kawałkiem blachy, a dla innych elementem dzieła sztuki, w ciekawy sposób przedstawionym fragmentem zabudowy miejskiej lub industrialnej. I to właśnie możemy nazwać swobodą w interpretacji. Elementy wewnętrzne zamka (rys. 2.3), ułożone w określony sposób tworzą jedynie i aż funkcję. Natomiast sztuka wnika głębiej, pozwala stworzyć „drugie”, niezależne życie pozwala spojrzeć inaczej, wpływając na różne zmysły.



Rys. 2.3 Zamek do drzwi – analiza

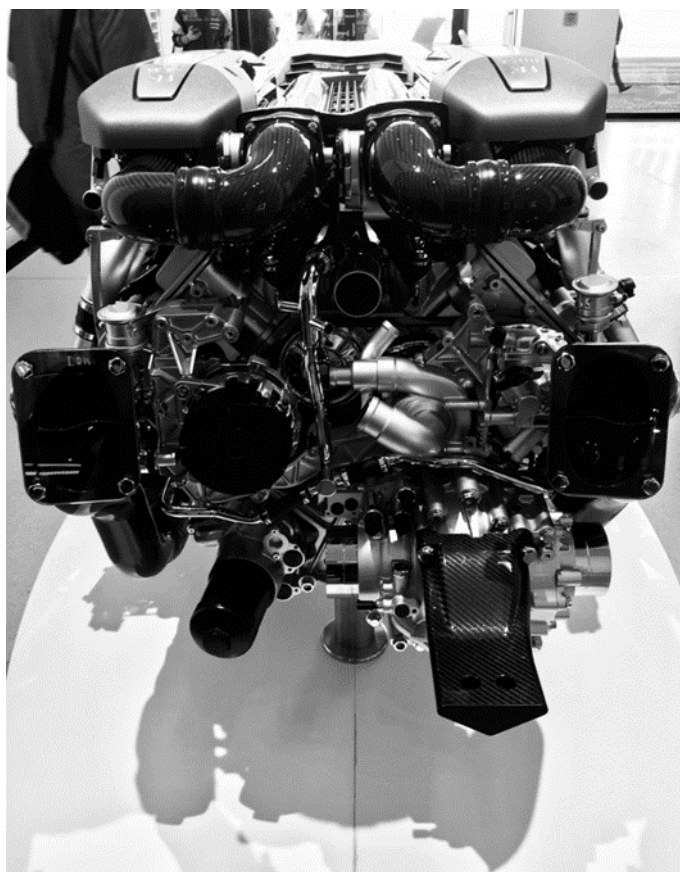
Źródło: Julia Gizewska

2.6 SILNIK SAMOCHODOWY JAKO... ?

W designie czy wzornictwie przemysłowym niejednokrotnie punktem wyjścia, przy procesie projektowym, staje się forma, w którą następnie wpisywana jest funkcja. Należy pamiętać o tej kolejności przy jakiegokolwiek konfrontacji z danym przedmiotem. Bowiem dane, właściwości techniczne, części urządzeń, są przyporządkowywane wcześniejszym wytycznym designerskim. Za przykład możemy przyjąć model współczesnego auta elektrycznego – Audi E-Tron autorstwa, między innymi, polskiego projektanta Kamila Łabanowicza. Jak również, przedstawiony na zdjęciu silnik (rys. 2.4) istnego "bolidu" przemysłu motoryzacyjnego – samochodu Bugatti.

Pozornie zwykły, pozornie odczytywany jedynie jako "maszyna", zachwycająca rozwiązaniami technologicznymi i technicznymi...ale tylko pozornie. Zarówno on jak i wymieniony model Audi, są w każdym szczególe, niezależnie czy dotyczy to aspektu funkcjonalnego czy technologicznego, przykładami sztuki designerskiej – dziełami sztuki użytkowej. "Serce" Bugatti poprzez zastosowane, precyzyjnie dobrane, materiały może być rozumiane również jako współczesna rzeźba, fragment sztuki, który pod powłoką skrywa potężną moc technologii. Ten tok myślenia, jasno pokazuje, że poprzez praktykowanie "innego spojrzenia" czyli nadawania "drugiego życia", poszerzamy grono odbiorców, mogących podziwiać tę współczesną "maszynę". Zatem nie będzie ona wzbudzała zachwyty jedynie wśród miłośników motoryzacji, ale dotrze znacznie dalej – do ludzi wrażliwych, doceniających formy, bezbłędne kompozycje.

Takie działanie ma również charakter edukacyjny, ponieważ uczy, wręcz manifestuje, że piękno tkwi w przemysłanym detalu umiejscowionym w konkretnej kompozycji. Niezwykle trafnie ujął to, niemiecki architekt modernistyczny, Ludwig Mies van der Rohe głosił, iż: „*Bóg tkwi w szczegółach*”. Przyjmując, że Bóg to Absolut, niezależnie od religii, charakteryzujący się pewną ideą kreatorską opartą o dobro i piękno nasuwa się konkretna konkluzja – detal także niesie za sobą te wartości.

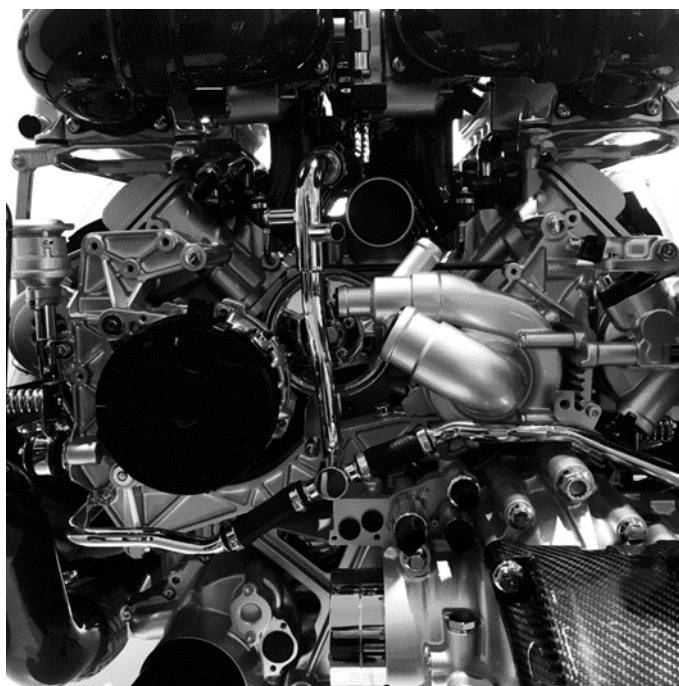


Rys. 2.4 Silnik samochodu Bugatti – forma

Źródło: Julia Giżewska

Zauważmy, że podczas wystawy motoryzacyjnej w Berlinie, silnik Bugatti nieprzypadkowo otrzymał indywidualne miejsce, został przedstawiony jako jeden element – całość. Przypisano mu rangę dzieła sztuki, które samo "potrafi się obronić". Adekwatnie dobrane materiały, takie jak polerowany chrom, karbon, wysokiej klasy elementy aluminiowe, wyselekcjonowane tworzywa sztuczne wykończone na najwyższym poziomie, nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że zasługuje na to miano. Przyglądając się tej kompozycji nie odczuwamy braku czy nadmiaru, a jak wiadomo jedną z cech charakteryzujących sztukę jest – niezastępowalność poszczególnych elementów, wszystko wpisuje się w formę.

Jak nawiązuje to do tematu, podjętego przez Nas w tym artykule? Wszystkie składowe tworzące wysublimowane dzieło sztuki pokazały jego zmienność. Zatem pierwotny cel powstania silnika, jako urządzenia napędzającego pojazd przeistoczył się poprzez nadanie "drugiego życia" odczytujemy go jako formę rzeźbiarską (rys. 2.5), nie zaniechując przy okazji macierzystej funkcji. Silnik, również jako przenośnia, może stanowić trafny przykład między innymi dla inżynierów czy projektantów ponieważ udowadnia, że w technologii można zawrzeć piękno pozornie je ukrywając.



Rys. 2.5 Silnik samochodu Bugatti – analiza kompozycji

Źródło: Julia Gizewska

2.7 "DRUGIE ŻYCIE" – CZYLI JAK FORMA DETERMINUJE FUNKCJE ?

Po przedstawieniu zagadnienia wraz z przykładami, jesteśmy w stanie naszkicować niejako podsumowanie. Przedmiotem naszego artykułu jest idea nadawania „drugiego życia”. W powyższych rozdziałach analizowaliśmy system myślenia, który jasno wskazuje – że to forma determinuje funkcje niemalże zawsze. Jednocześnie nie zakłada to, że jednemu obiektowi czy innej konkretnej rzeczy, przyporządkowana jest ta sama, niezmienna rola, przez cały okres jej istnienia. Pewna awangarda, nazywana zamiennie swobodą w interpretacji, umożliwiła nam reinterpretację. Jednak to, pozornie proste zagadnienie, dające nieograniczoną możliwość kreacji, nie może przerodzić się w bezmyślne działanie. Sztuka powinna mieć określoną myśl przewodnią, idee, niekiedy zwaną konceptem. Tak jak wspomnieliśmy na początku artykułu, tworzenie „drugiego życia” nie polega na bezpodstawnym wymazywaniu przeszłości, historii danego elementu, obiektu itd. Szacunek powinien znaleźć tutaj swoje miejsce. Reinterpretacja jest procesem, charakteryzującym się wolnością myśli... należy jednak pamiętać, że bez „zaplecza” w postaci wiedzy, obycia czy chęci chłonięcia nauki nie jesteśmy w stanie wyciągać z niego realnych korzyści – dla siebie i otoczenia. Powinniśmy pielęgnować umiejętność wyzwalań w sobie „spojrzenia dziecka”... któremu nie możemy narzucać własnej perspektywy patrzenia na świat, bowiem musi ono znaleźć swoją – indywidualną. Trzeba nauczyć się pozwalać ludziom, na osobiste doświadczanie, odkrywanie nowych znaczeń. To jedyny sposób na wyzwolenie mądrej kreatywności, będącej „motorem” postępu.

LITERATURA

1. B. Bieńkowska: *Książka na przestrzeni dziejów*. Warszawa: 2005. ISBN 83-88581-21-X.
2. K. Kumaniecki, *Literatura rzymska – okres cyceroński*, PWN, 1977.
3. G. Rachet 2004, *Słownik cywilizacji greckiej*, Wydawnictwo "Książnica", ISBN 83-7132-919-9
4. *Stary Testament, Biblia Warszawska*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa
5. A. Macha-Aslanidou, *Pompeje i Herkulanum – dzień zagłady, 25 października 2012*
6. *Słownik Języka Polskiego*, Wydawnictwo PWN, Warszawa
7. A. Asnyk, *Asnyk Liryki Najpiękniejsze*, Wydawnictwo Algo Sp. z o.o., 2014

Data przesłania artykułu do Redakcji: 08.2018

Data akceptacji artykułu przez Redakcję: 10.2018

"DRUGIE ŻYCIE" – CZYLI JAK FORMA DETERMINUJE FUNKCJE

Streszczenie: Wykorzystując naturalne umiejętności interpretacji i reinterpretacji mamy możliwość nadawania "drugiego życia", zarówno przedmiotom, obiektom jak i zjawiskom. Tworząc je nie zawsze musimy projektować nowe, dotąd nieznanie nikomu formy. Definicje, nazwy, funkcje mogą stanowić jedynie punkt wyjściowy, do dalszego procesu tworzenia. Tego rodzaju postępowanie uczy i rozwija – pokorę i wyobraźnię. Artykuł jest próbą odpowiedzi na szereg pytań, związanych z powyższym tokiem myślenia: Czy raz nadana definicja, jest jedyną właściwą? Czy warto próbować "patrzeć inaczej"? Jakie konsekwencje może przynieść tworzenie "drugiego życia"? Jaką rolę pełni piękno i jak o nie dbać? W końcu – gdzie w tym procesie łączy się sztuka z techniką i czy technika może być już, sama w sobie, postrzegana jako sztuka? Nasze przemyślenia zilustrowane zostały kilkoma przykładami z różnych dziedzin działalności artystycznej. Przegląd prac umożliwi wysnucie odpowiedzi jednak nie jednoznacznych, a pozwalających na indywidualne przemyślenia i wnioski, wobec relacji między sztuką i techniką.

Słowa kluczowe: interpretacja, drugie życie, piękno, technika, sztuka

"THE SECOND LIFE" – HOW DOES FORM DETERMINE FUNCTIONS

Abstract: Using the natural skills of interpretation and reinterpretation, we are able to give "the second life" to items, architectural objects and phenomena. When creating it, we do not always have to design new forms that have never been known to anyone. Definitions, names, functions can be only a starting point for the further creation process. This way of thinking teaches and develops – humility and imagination. Our article is an attempt to answer several questions related to the above train of thought: Is the once given definition, the only proper one? Is it worth trying to "look at something differently"? What are the consequences of creating "the second life"? What is the role of beauty and how to care for it? And finally – where art and technology are connecting in this process. Can the technique be perceived as an art itself? Our thoughts have been illustrated with several examples from various fields of artistic activity. The review of the works will allow to find answers not unequivocal, but the ones giving an opportunity for individual thoughts and conclusions about the relationship between art and technology.

Key words: interpretation, the second life, beauty, technique, art

dr inż. arch. Jerzy Wojewódka
Politechnika Śląska
Wydział Architektury
ul. Akademicka 7, 44-100 Gliwice, Polska
e-mail: architektwojewodka@gmail.com
tel. +48 501 866 578

Stud. Julia Giżewska
Politechnika Śląska
Wydział Architektury
ul. Mroźna 9, 40-318 Katowice
e-mail: juliagizewska97@gmail.com
tel. +48 606 755 652